

Sygn. akt VII Kz 488/17

POSTANOWIENIE

Dnia 2 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Brzózka

Sędziowie SSO Jerzy Pukas

SSR del. Monika Maciążek (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Błachowicz - Drózdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Częstochowie Andrzeja Kuśmierskiego

w sprawie **K. M.**

s. A. i T. z d. U., ur. (...) w C.

podejrzanego o czyny z art. 207 § 1 k.k., z art. 157 § 2 k.k., z art. 278 § 1 k.k. oraz z art. 288 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 2 listopada 2017 r.

zażalenia obrońcy oskarżonego wniesionego w dniu 11 października 2017 r.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 12 września 2017 r.

wydane w sprawie sygn. akt XI Kp 415/17 (PR 1 Ds. 1586.2017)

w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 i § 2 k.p.k.

postanawia

- zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wyeliminować z podstawy prawnej zastosowania wobec K. M. tymczasowego aresztowania art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k.;
- w pozostałym zakresie zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Częstochowie na podstawie art. 249 § 1 k.p.k., art. 250 § 1 i 2 k.p.k., art. 251 § 1, 2, 3 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 1, 2, § 3 k.p.k., art. 263

§ 1 k.p.k. zastosował wobec podejrzanego K. M., zatrzymanego w dniu 10 września 2017 roku o godz. 12.20 środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na czas 3 miesięcy od dnia 10 września 2017 roku godz. 12.20 do dnia 9 grudnia 2017 roku godz. 12.20.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył obrońca podejrzanego, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez błędne przyjęcie, iż:

- zastosowanie wobec K. M. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania uzasadnione jest obawą, że podejrzany będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań pokrzywdzoną lub świadków w sprawie, gdy tymczasem przytoczone przez Sąd „okoliczności sprawy i dotychczasowe ustalenia organów ścigania” nie uzasadniają

obawy, że podejrzany będzie namawiał do składania fałszywych zeznań pokrzywdzoną oraz innych świadków albowiem w istocie brak jest jakichkolwiek uzasadnionych obaw, iż podejrzany będzie takowe czynności podejmował, co tym samym w pełni uzasadnia zastosowanie wobec podejrzanego środka o charakterze wolnościowym w miejsce najsurowszego ze środków zapobiegawczych;

2. zastosowanie wobec K. M. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania uzasadnione jest obawą ucieczki podejrzanego lub ukrywania się, albowiem nie posiada on miejsca stałego pobytu, gdy tymczasem podejrzany podał organom ścigania adres, pod który może być kierowana doń korespondencja, z uwagi zatem na znane miejsce pobytu podejrzanego obawa jego ucieczki lub ukrycia się nie jest uzasadniona i nie powinna być podstawą orzeczenia względem podejrzanego najsurowszego ze środków zapobiegawczych.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uchylenie stosowanego wobec podejrzanego K. M. tymczasowego aresztowania, względnie o jego zmianę na środek zapobiegawczy łagodniejszego rodzaju.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy podejrzanego okazało się o tyle skutecznym środkiem odwoławczym, że zainicjowana jego wniesieniem kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do zmiany postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej orzeczenia art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k.

Spełnienie ogólnej przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania z art. 249 § 1 k.p.k. w niniejszej sprawie jest niewątpliwe i nie jest to w żądaniu kwestionowane. Wystarczy więc wskazać jedynie, że zgromadzony dotychczas materiał dowodowy, na który powołał się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia niewątpliwie pozwala przyjąć, że spełnione zostały kryteria określone w przepisie art. 249 § 1 k.p.k., a więc w dużym stopniu uprawdopodobnia popełnienie przez oskarżonego wszystkich zarzucanych mu czynów. Skoro w tej kwestii w środku odwoławczym nie podniesiono zarzutu, nie ma potrzeby szerzej się do tego odnosić.

Analizując przesłanki szczególne stosowania tymczasowego aresztowania, w pierwszej kolejności należy przyznać rację skarżącemu w zakresie, w jakim podniósł, że stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego nie jest na obecnym etapie w realiach sprawy K. M. uzasadnione obawą mactwa, o której mowa w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., o czym przekonują okoliczności niżej wskazane.

Postępowanie przygotowawcze znajduje się obecnie na końcowym etapie i zgromadzono już niemal wszystkie dowody pochodzące ze źródeł osobowych, a w każdym razie prokurator nie wskazuje na potrzebę ponownego przesłuchania w charakterze świadków ani dzieci, ani żony oskarżonego. W postanowieniu o przedłużeniu dochodzenia do dnia 12 grudnia 2017 r. (k. 191 akt PR1 Ds.1586.2017) wskazano jedynie na potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez uzyskanie opinii psychiatrycznej oraz zaznajomienia podejrzanego i obrońcy z materiałami dochodzenia (o ile złożą taki wniosek), a także wykonania czynności zmierzających do zakończenia postępowania. Opinia psychiatryczna została wydana w dniu 17 września 2017 r. Nadto w dniu 9 października 2017 r. wydano postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w celu ustalenia rozmiarów szkody wyrządzonej czynem z art. 278 § 1 k.k.

Sam tylko fakt, że główni świadkowie większości zarzutów są członkami najbliższej rodziny podejrzanego lub osobami, które zna on osobiście, nie uzasadnia jeszcze obawy, że podejrzany będzie nakłaniał ich do składania fałszywych zeznań, zwłaszcza, że w postępowaniu przygotowawczym złożyli już oni wyczerpujące zeznania i mimo że z zeznań pokrzywdzonych wynika, że nadal obawiają się podejrzanego, to nie zaistniały żadne okoliczności wpływające na powzięcie przypuszczenia, że podejrzany będzie oddziaływał na nich w sposób niedozwolony, a ukierunkowany na zmianę ich postawy procesowej poprzez zmianę dotychczasowych zeznań, czy też skorzystanie z prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd Rejonowy obawę matactwa, jako podstawę stosowania tymczasowego aresztowania w oparciu o art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., uzasadnił jedynie faktem, że świadkowie są podejrzanemu znani i że po popełnieniu przestępstw z art. 207 § 1 k.k. i z art. 157 § 2 k.k. podejrzany miał dopuścić się na szkodę żony przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. Pierwsza z tych okoliczności, jak wyżej wskazano, jest daleko niewystarczająca do przyjęcia zaistnienia obawy, o której mowa w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. Natomiast popełnienie kolejnego występku na szkodę B. M., tym razem przeciwko mieniu, nie spowodowało zastraszenia pokrzywdzonej, która nie wycofała złożonych zeznań, dotyczących czynów z art. 207 § 1 k.k. oraz z art. 157 § 2 k.k., a wręcz złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.. Brak jest też jakichkolwiek powodów, by domniemywać, że podejrzany, uszkadzając pojazd żony, chciał na nią wpłynąć jako na świadka w toczącym się od dłuższego już czasu postępowaniu karnym przeciwko niemu. Zatem nie można tych okoliczności potraktować jako argumentu uprawdopodobniającego obawę matactwa.

Nadto podejrzany od około roku nie mieszka z żoną i dziećmi, trwa postępowanie rozwodowe, i nic nie wskazuje na to, że K. M. nadal podejmuje niedozwolone próby osobistego kontaktu z żoną bądź dziećmi. Należy też zwrócić uwagę, że zarzut znęcania się nad żoną objął okres do lipca 2016r., spowodowanie lekkich obrażeń ciała o u żony miało miejsce 30 października 2016r., i nic nie wskazuje na to, by po tym czasie podejrzany stosował wobec żony bądź dzieci przemoc fizyczną bądź psychiczną.

Zatem, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie ma powodów, by na obecnym etapie dopatrywać się w postępowaniu podejrzanego uzasadnionej obawy nakłaniania kogokolwiek do składania fałszywych zeznań, lub innego bezprawnego utrudniania postępowania karnego za wyjątkiem nie stosowania się do obowiązku stawiennictwa na każde wezwanie organu prowadzącego postępowanie.

Dlatego, niezależnie od powyższego uchybienia, decyzja Sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania jest prawidłowa. W pełni zasadnie przyjął Sąd Rejonowy istnienie szczególnej podstawy stosowania środka zapobiegawczego, o jakiej mowa w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., co nietrafnie kwestionuje obrońca w zażaleniu. Niewątpliwie istnieje uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się podejrzanego. Obawa ta nie jest jedynie abstrakcyjna. Nie wynika bowiem z samej perspektywy skazania, lecz uprawdopodobniona jest dotychczasową postawą podejrzanego, który nie ma miejsca stałego pobytu, a miejsca w jakich ostatnio przebywał i okoliczności tego pobytu w powiązaniu z trybem życia podejrzanego przekonują o tym, że nigdzie nie mieszka z zamiarem stałego pobytu, traktując kolejne miejsca jako jedynie tymczasowe lokum. Należy zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że K. M. postawiono po raz pierwszy zarzuty w styczniu 2017r., przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 17 stycznia 2017 r. i pouczony o wynikającym z art. 75 § 1 k.p.k. obowiązku zawiadamiania organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca zamieszkania, wskazał jako adres zameldowania, będący zarazem adresem zamieszkania: (...)-(...) K., (...) (k. 94v.-95), gdzie wg zeznań B. M. (k. 223) w tym czasie już nie mieszkał. Nadto podejrzany nie zgłaszał się na wezwania kierowane do niego za pośrednictwem poczty i Policji, unikając funkcjonariuszy Policji. Ponieważ nie przebywał pod wskazanym adresem, zaszła konieczność wydania postanowień o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu celem przeprowadzenia badania psychiatrycznego (k. 137 i 141). Nakazy doprowadzenia nie zostały zrealizowane, a ustalenie, że podejrzany nie przebywa w miejscu zamieszkania i nie jest znane jego miejsce pobytu stało się podstawą wydania w dniu 7 kwietnia 2017 r. postanowienia o zawieszeniu dochodzenia (k. 152). W dniu 26 kwietnia 2017 r. wydano zarządzenie o poszukiwaniu podejrzanego (k. 155), a po ustaleniu jego miejsca pobytu w dniu 31 maja 2017 r. podejrzany złożył oświadczenie, że obecnie przebywa pod adresem: B. – K., ul. (...) i tam też zadeklarował odbieranie korespondencji (k. 167 i 169). Wbrew temu, podejrzany nie odebrał skierowanego do niego na ten adres wezwania i w dniu 4 sierpnia 2017 r. ponownie zarządzono jego poszukiwanie (k. 176). Do zatrzymania podejrzanego i - co za tym idzie - podjęcia postępowania doszło dopiero 10 września 2017 r. (postanowienie z dnia 11 września 2017 r. – k. 187, protokół zatrzymania – k. 241-242). Podejrzany wylegitymowany w dniu 9 września 2017 r. początkowo wskazywał na kilka różnych adresów, by ostatecznie stwierdzić, iż jest osobą bezdomną (notatka – k. 240), podczas zatrzymania w dniu 10 września 2017 r. podał, że nie ma stałego miejsca zamieszkania lub pobytu (protokół – k. 241), a do protokołu przesłuchania w dniu 11 września 2017 r. na Komisariacie Policji w C. jako miejsce zamieszkania wskazał: (...), gmina P. (co jest adresem nieaktualnym), zaś wyjaśniając tego samego dnia przed Prokuratorem podał, że jest bezdomny, bez adresu do doręczeń w kraju.

Całokształt szczegółowo przeanalizowanych powyżej okoliczności nakazuje uznać deklarację podejrzanego w kwestii odbierania korespondencji skierowanej do niego na adres jego ojca za gołosłowną i nie popartą jego dotychczasową postawą procesową, która przecież doprowadziła do zawieszenia postępowania przygotowawczego i zarządzenia poszukiwań podejrzanego, zakończonych dopiero na skutek przypadkowego wylegitymowania K. M. przez funkcjonariuszy policji. Rację ma Sąd I instancji, że deklaracja złożona na posiedzeniu w dniu 12 września 2017 r. jest spóźniona i niewiarygodna. Nic nie stało przecież na przeszkodzie, aby K. M. adres swojego ojca podał już wcześniej, dając możliwość sprawdzenia czy istotnie przebywał u ojca i czy ma z nim z nim bieżący kontakt. Należy podkreślić, że adresu tego podejrzanego nie wskazał nawet będąc przesłuchiwanym dzień wcześniej przez Prokuratora i uczynił to dopiero w toku posiedzenia aresztowego przed Sądem. Słusznie więc Sąd Rejonowy poddał w wątpliwość szczerść oświadczenia podejrzanego w tej kwestii.

Podstawą zastosowania wobec K. M. tymczasowego aresztowania stała się także uzasadniona obawa, że podejrzanego, któremu zarzucono popełnienie umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu zwłaszcza, że popełnieniem takiego przestępstwa groził (art. 258 § 3 k.p.k.). Ta przesłanka nie jest kwestionowana w zażaleniu, nie podniósł obrońca w pisemnym uzasadnieniu środka odwoławczego jakichkolwiek argumentów, które można by odnosić do tej kwestii. Trzeba zważyć na uporczywość i intensywność podejmowanych przez podejrzanego przestępczych zachowań w ramach czynu z art. 207 § 1 kk i dalszą złośliwość wobec żony, wyrażającą się w uszkodzeniu samochodu, z którego ona korzystała, co miało miejsce 10 lipca 2017r. W sytuacji gdy przejawy znęcania się obejmują różne formy przemocy fizycznej oraz groźbę pozbawienia życia i zdrowia, oraz podpalenia domu, połączoną z realnym, wzmagającym obawę działaniem, polegającym na podpaleniu papieru i drewna w kotłowni domu, obawa popełnienia przez K. M. przestępstwa, o jakim mowa w art. 258 § 3 k.p.k. niewątpliwie ulega zwiększeniu. Całokształt zachowania podejrzanego w okresie objętym obecnie postawionymi mu zarzutami nie pozwala na zanegowanie obawy, o której mowa w art. 258 § 3 k.p.k., a więc nie ma aktualnie żadnych podstaw do eliminowania tej przesłanki spośród podstaw stosowania tymczasowego aresztowania wobec K. M.

Powyższe okoliczności prowadzą, wbrew konkluzji obrońcy oskarżonego, do wniosku, iż na chwilę obecną jedynie tymczasowe aresztowanie będzie w stanie zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania karnego. Zachodzi bowiem konieczność zagwarantowania niezakłóconego przebiegu postępowania przygotowawczego na jego końcowym etapie. W związku z powyższym bezwzględnie konieczne jest zapewnienie takich warunków postępowania, aby uniemożliwić podejrzanemu utrudnianie go w taki sposób jaki miał miejsce dotychczas, tj. poprzez udaremnianie czynności procesowych wymagających udziału podejrzanego. Dlatego zastosowanie wobec podejrzanego środków zapobiegawczych o charakterze wolnościowym w chwili obecnej nie byłoby wystraszające, albowiem umożliwienie podejrzanemu przebywania na wolności nie pozwoliłoby na ukończenie postępowania przygotowawczego w rozsądnym terminie.

Zasadne jest zarazem twierdzenie Sądu Rejonowego w przedmiocie braku

w stosunku do podejrzanego negatywnych przesłanek tymczasowego aresztowania, o których mowa w art. 259 k.p.k. Fakty uzasadniające odstąpienie od tymczasowego aresztowania na podstawie, o której mowa w § 1 powołanego przepisu, w postaci poważnego niebezpieczeństwa jakie zastosowanie tymczasowego aresztowania spowodowałoby dla życia lub zdrowia podejrzanego oraz wyjątkowo ciężkich skutków dla podejrzanego lub jego rodziny powinny zostać udowodnione, a ich wykazanie obciąża stronę, która je zgłasza. Ograniczenia z art. 259 § 2 kpk w tym przypadku także nie istnieją, już choćby z uwagi na to, że zasadniczą przesłanką decyzji o konieczności zastosowania środka zapobiegawczego najsurowszego jest obawa ukrywania się, uporczywe nie stawianie się na wezwania organu prowadzącego postępowanie.

Mając na uwadze całość powyższej argumentacji Sąd Okręgowy na podstawie art.437 § 1 i § 2 k.p.k. zaskarżone postanowienie zmienił poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej zastosowania tymczasowego aresztowania art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., w pozostałym zakresie zaskarżone postanowienie utrzymując w mocy.